

Sygn. akt I C 446/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2021 roku

Sąd Rejonowy w Opocznie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Olejnik

Protokolant: st.sekr.sąd. Piotr Kaniewski

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2021 r. w Opocznie na rozprawie sprawy

z powództwa P. K.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. **zasądza od powoda P. K. na rzecz (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 3.617,00 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.**

Na oryginale podpis Sędziego

Sygn. akt I C 446/19

UZASADNIENIE

Powód P. K., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, pozwem z dnia 12 czerwca 2019 roku wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 10.126,29 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 lutego 2019 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, w dniu 16 grudnia 2018r. w miejscowości W. miało miejsce zdarzenie drogowe, polegające na tym, iż kierujący pojazdem O. (...) chcąc uniknąć zderzenia z jadącym z przeciwka pojazdem marki V. (...), który zjechał na jego pas ruchu, zjechał na pobocze i uderzył w stojący tam znak drogowy i zjechał do rowu. Odpowiedzialność za to zdarzenie ponosi sprawca – kierujący pojazdem V. (...), posiadający ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Sprawca szkody przyznał swą odpowiedzialność, podpisując oświadczenie w tym przedmiocie. Na etapie postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel odmówił przyjęcia odpowiedzialności za szkodę co do zasady, wskazując że „nie daje wiarygodności okolicznościom dowodowym podanym przez osobę zgłaszającą szkodę” /pozew k. 3-9/.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. zmieniło nazwę na (...) Spółka Akcyjna w W.. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska zakwestionował oświadczenie złożone przez uczestników zdarzenia, wskazując, iż o odpowiedzialności sprawcy świadczy nie jego subiektywne odczucie co do okoliczności zdarzenia, lecz winno być oceniane przez pryzmat przepisów o ruchu drogowym. Nadto kwestionował również wysokość dochodzonego roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Właścicielem samochodu osobowego marki O. (...) o nr rej. (...) jest powód P. K.. W dniu 16 grudnia 2018 roku był użytkowany przez jego syna D. K..

/dowód: zeznania powoda P. K. k. 75, 44, nagrania k.45 00.01.49, zeznania świadka D. K. k. 57, nagranie k.59 00.07.21/

W dniu 16 grudnia 2018 roku D. K. jechał z miejscowości O. w kierunku D. drogą z pierwszeństwem przejazdu. Skręcił w lewo w drogę podporządkowaną prowadzącą w kierunku M.. Po dokonanych skręcie zjechał na pobocze i uderzył w stojący tam znak drogowy i wpadł do rowu. W tym samym czasie z przeciwnego kierunku jechał samochód osobowy marki O. (...) prowadzony przez Z. W.. Z. W. miał zamiar na skrzyżowaniu skręcić w prawo.

/dowód: zeznania świadka D. K. k. 57, nagranie k.59 00.07.21, częściowo zeznania Z. W. k. 69/

Po zdarzeniu D. K. „krzyczał” na Z. W., mówiąc, że to jego wina. Uczestnicy zdarzenia nie wezwali na miejsce Policji, Z. W. zobowiązał się sporządzić stosowne oświadczenie, w którym przyjmie winę za zaistniałe zdarzenie drogowe na siebie. W tym celu podał D. K. swoje dane osobowe. Oświadczenie zostało spisane przez uczestników w domu Z. W. w tym samym dniu po południu bądź dnia następnego, w treści którego Z. W. przyjął odpowiedzialność za zdarzenie polegające na tym, że w dniu 16 grudnia 2018 r. ok. godz. 10.00 kierując pojazdem V. (...) zjechał na przeciwległy pas ruchu. W związku z powyższym jadący tym pasem D. K. pojazdem marki O. (...) odbił w prawo na pobocze i uderzył w stojący tam znak drogowy i zjechał do rowu.

/dowód: zeznania świadka D. K. k. 57, nagranie k.59 00.07.21, zeznania Z. W. k. 69, oświadczenie sprawcy kolizji k. 12/

Mieszkający w pobliżu miejsca zdarzenia M. B. usłyszał huk. Wyszedł więc na drogę i zobaczył pojazd znajdujący się w rowie. Ponieważ dysponuje ciągnikiem rolniczym, za jego pomocą pomógł D. K. wyciągnąć pojazd z rowu i usunąć z drogi. (...) nie nadawało się do jazdy. Po zdarzeniu około pół roku było zaparkowane na podwórku u M. B..

/dowód: zeznania świadka M. B. k. 57v, nagranie k.59 00.20.20/

Z. W. na dzień 16 grudnia 2018 r. posiadał ubezpieczenie pojazdu O. (...) o nr rej. (...) w G. (obecnie: W.) Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej w W.. Powód zgłosił temu ubezpieczycielowi zaistnienie szkody w pojeździe.

/okoliczności bezsporne/

W wyniku zdarzenia w pojeździe marki V. (...) uszkodzeniu uległy następujące elementy: przedni zderzak, maska, przednia szyba (panoramiczna) i lewy słupek.

/dowód: zeznania świadka D. K. k. 57, nagranie k.59 00.07.21, oświadczenie sprawcy kolizji k. 12, dokumentacja fotograficzna znajdująca się w aktach szkody koperta k. 40a/

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel odmówił P. K. wypłaty odszkodowania.

/okoliczność bezsporna/

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o dowody w postaci głównie zeznań świadków i samych stron. Powód jest mało wiarygodnym źródłem dowodowym w zakresie ustalenia przebiegu zdarzenia, gdyż nie był obecny na miejscu, to nie on wówczas prowadził samochód, nie podróżował nawet tym pojazdem w charakterze pasażera. Okoliczności i przebieg zdarzenia zna tylko z relacji syna. Mało wiarygodne są zeznania Z. W. co do okoliczności zdarzenia. Sam zeznał, że nie pamięta zdarzenia, nie pamięta czy jadący samochodem marki w jakikolwiek sposób sygnalizował mu, że jedzie nie swoim pasem (czy to dając znaki świetlne czy dźwiękowe). W zasadzie po zatrzymaniu się przez Z. W. przed skrzyżowaniem, to D. K. krzyżąc na kierującego V. mógł wytworzyć w nim poczucie odpowiedzialności za zdarzenie.

Na miejscu obecne były jeszcze inne osoby – jak zeznał M. B. widział tam jeszcze „czarny samochód i dwie osoby”, jednak D. K. nie zadał sobie trudu rozmowy z tymi świadkami, by w razie wątpliwości co do zaistniałego zdarzenia mogły wyjaśnić okoliczności kolizji.

Zeznania świadka M. B. nie budzą zastrzeżeń Sądu co do ich wiarygodności. Jednak nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie był on naocznym świadkiem kolizji. Znalazł się na miejscu zdarzenia już po jego zaistnieniu i jedynie pomagał D. K. w usunięciu pojazdu z drogi. A o przebiegu zdarzenia dowiedział się jedynie od D. K..

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu z uwagi na jego nieudowodnienie.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie z art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Z treści art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wynika, iż odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

W przedmiotowej sprawie ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na zasadzie winy, bowiem oba pojazdy uczestniczące w kolizji znajdowały się w ruchu. Zgodnie z art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, a zatem na zasadzie winy, określonej w art. 415 k.c.

W niniejszej sprawie ubezpieczyciel zakwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady, podnosząc że okoliczności, w których doszło do powstania szkody budzą wątpliwości.

Również zdaniem Sądu samo oświadczenie sprawcy kolizji drogowej nie jest dowodem na to, iż to osoba je składająca ponosi odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie. Ubezpieczyciele, w tym również pozwany dopuszczają możliwość złożenia takiego oświadczenia przez uczestników zdarzenia jako przyjęcie odpowiedzialności za zdarzenie. Jednak okoliczności opisane w oświadczeniu oraz zakres szkody są każdorazowo weryfikowane i szczegółowo badane w toku postępowania likwidacyjnego. Taka sytuacja miała miejsce w niniejszym przypadku. (...) nie był w stanie opisać przebiegu zdarzenia, nie pamiętał go. Przyjął na siebie odpowiedzialność pod wpływem „krzyków” D. K., która powiedział mu że zjechał na przeciwny pas. Nie jest to logiczne, bo Z. W. chcąc skręcić w prawo raczej zbliżałby się do prawej krawędzi jezdni niż do jej środka.

Zgodnie z obowiązującą w procesie cywilny zasadą kontradyktoryjności, podstawę rozstrzygnięcia stanowią w głównej mierze twierdzenia i dowody przedstawione przez strony. Zasadę tę wyrażają art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami strony są obowiązane powoływać dowody na potwierdzenie faktów, z których wywodzą skutki prawne. (por. postanowienie SN z dnia 24.04.2019r.

Art. 6 k.c. stanowi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które świadczą o zasadności powództwa. Oznacza to, że Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności

istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona, sama będąc profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.).

Powód domagając się od pozwanego zapłaty odszkodowania, winien udowodnić fakt, iż winę za to zdarzenie ponosi ubezpieczony u pozwanego Z. W.. Wina ta musi być obiektywna w świetle obowiązujących przepisów ruchu drogowego. Zatem powód winien wykazać, iż to wyłącznie Z. W. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i przez to w pojeździe powoda powstała szkoda pozostająca w związku przyczynowo skutkowym z zachowaniem powoda. Powód nie sprostał temu zadaniu. Powód nie zgłosił żadnych mierzalnych, obiektywnych wniosków dowodowych. W zasadzie jedynym dowodem miały być zeznania D. K., który w czasie zdarzenia prowadził samochód, syna powoda. Domniemany sprawca zaś nie pamiętał całego zdarzenia, a swoją wiedzę opierał jedynie na twierdzeniach D. K..

Na marginesie należy zauważyć, iż powód nie udowodnił również roszczenia co do jego wysokości. Wykazał się jedynie fakturą za zakupioną szybę, nie był w stanie wykazać wysokości całej dochodzonej szkody. Załączony kosztorys jest dokumentem prywatnym sporządzonym na zlecenie samego powoda. Jej ustalenia zostały zakwestionowane przez stronę pozwaną. Mimo to powód nie podjął trudu wykazania prawdziwości swoich twierdzeń co do wysokości szkody.

Stąd też rozstrzygnięto jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w pkt II na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w którym powód przegrał w całości. Na wysokość zasądzonych od niego na rzecz pozwanego kosztów procesu składało się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 3.600 złotych (art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie), oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Za zgodność z oryginałem świadczy